

II Księga Kronik

Rozdział 15

1. Wtedy Duch Boży zstąpił na Azariasza, syna Obeda. 2. I wyszedł on naprzeciw Asy, i powiedział mu: Słuchajcie mnie, Aso i całe *pokolenie* Judy i Beniamina. JAHWE *jest* z wami, dopóki jesteście z nim. Jeśli go szukać będziecie, znajdziecie go, ale jeśli go opuścicie, on opuści was. 3. Przez wiele dni Izrael był bez prawdziwego Boga, bez nauczającego kapłana i bez prawa. 4. Gdy jednak w swoim nieszczęściu nawrócili się do JAHWE, Boga Izraela, i szukali go, dawał się im odnaleźć. 5. W tamtych czasach nie było pokoju ani dla wychodzącego, ani dla wchodzącego, gdyż wielkie udręki spotkały wszystkich mieszkańców ziemi. 6. I naród występował przeciw narodowi, a miasto — przeciw miastu, ponieważ Bóg ich zatrzymywał wszelkim nieszczęściem. 7. Wy więc umacniajcie się i niech nie słabną wasze ręce, bo czeka was zapłata za waszą pracę. 8. A gdy Asa usłyszał te słowa i prorocstwo proroka Obeda, umocnił się i usunął obrzydliwości z całej ziemi Judy i Beniamina, a także z miast, które zdobył na górze Efraim, i odnowił ołtarz JAHWE, który *stał* przed przedsionkiem JAHWE. 9. Potem zebrał cały *lud* z Judy i Beniamina oraz przybyszów, *którzy byli* z nimi z Efraima, Manasses i Symeona. Bardzo wielu bowiem zbiegło z Izraela do niego, widząc, że z nim był JAHWE, jego Bóg. 10. Zgromadzili się więc w Jerozolimie w trzecim miesiącu, w piętnastym roku panowania Asy. 11. W tym dniu złożyli JAHWE ofiary z łupów, *które* przynieśli: siedemset wołów i siedem tysięcy owiec. 12. I zobowiązali się przymierzem szukać JAHWE, Boga swoich ojców, z całego swego serca i całą swoją duszą; 13. I że ktokolwiek nie będzie szukał JAHWE, Boga Izraela, poniesie śmierć — czy to mały, czy wielki, mężczyzna czy kobieta. 14. I przysięgli JAHWE donośnym głosem, wśród okrzyków oraz *dźwięków* trąb i kornetów. 15. A cały lud Judy radował się z tej przysięgi, ponieważ przysięgli z całego serca i z całą chęcią szukali go, a dał się im odnaleźć. I dał im JAHWE odpoczynek ze wszystkich stron. 16. Ponadto nawet *swoją* matkę Maakę król Asa pozbawił godności królowej, ponieważ sporządziła posąg w gaju. I Asa ściął jej posąg, pokruszył go i spalił przy potoku Cedron. 17. A choć wyżyny nie zostały zniesione z Izraela, to jednak serce Asy było doskonałe przez wszystkie jego dni. 18. Sprowadził też do domu Bożego to, co poświęcił jego ojciec i co on *sam* poświęcił: srebro, złoto i naczynia. 19. I nie było wojny aż do trzydziestego piątego roku panowania Asy.